

9.02

ŚRODA, GODZ. 20.00, SALA GŁÓWNA

# Mischa Maisky gra Bacha

Mischa Maisky – wiolonczela

## Program

**Johann Sebastian Bach** (1685–1750)

*I Suita G-dur na wiolonczelę solo* BWV 1007 [20']

- I. Prelude
- II. Allemande
- III. Courante
- IV. Sarabande
- V. Minuet I / II
- VI. Gigue

*IV Suita Es-dur na wiolonczelę solo* BWV 1010 [28']

- I. Prelude
- II. Allemande
- III. Courante
- IV. Sarabande
- V. Bourrée I / II
- VI. Gigue

*V Suita c-moll na wiolonczelę solo* BWV 1011 [28']

- I. Prelude
- II. Allemande
- III. Courante
- IV. Sarabande
- V. Gavotte I / II
- VI. Gigue



Mischa Maisky, fot. Andrej Grlic

**U**rodzony w 1948 roku w Rydze Mischa Maisky należy do najbardziej rozpoznawalnych i cenionych wirtuozów wiolonczeli naszych czasów. Podczas recitalu w Sali Głównej Narodowego Forum Muzyki ten legendarny artysta zaprezentuje swoje interpretacje kanonicznych suit wiolonczelowych Johanna Sebastiana Bacha. To nie tylko dzieła stanowiące podstawę repertuaru przeznaczonego na ten instrument, ale też kompozycje fascynujące kolejne pokolenia miłośników muzyki.

Wiolonczela w rodzinie instrumentów smyczkowych pełni funkcję głosu tenorowego, a w kwartecie smyczkowym – głosu basowego. Obecnie jest to standardowy instrument wchodzący w skład współczesnej orkiestry symfonicznej. Każda z nich ma w składzie od ośmiu do dwunastu wiolonczel. Instrument ten powstał w XVI wieku, wypierając cichsze i delikatniejsze w brzmieniu viole da gamba, ale kształt zbliżony do współczesnego przybrał dopiero dwieście lat później, mniej więcej w połowie XVIII wieku. Tyle czasu zajęło lutnikom udoskonalenie wiolonczeli. Pierwsze z nich powstały w warsztacie Andrei Amatiego w Cremonie, w północnych Włoszech. W użyciu są nadal instrumenty wyprodukowane przez sławnego Antonia Stradivariiego w XVII i XVIII wieku. Koncerty na wiolonczelę pisał już Antonio Vivaldi, a inni twórcy, którzy także zainteresowali się możliwościami tego instrumentu, to m.in. Francesco Geminiani czy Giovanni Bononcini – autorzy sonat solowych. Sławnym wirtuozem wiolonczeli był także działający już nieco później w Hiszpanii Luigi Boccherini.

Sześć suit wiolonczelowych Johanna Sebastiana Bacha powstało prawdopodobnie podczas pobytu kompozytora w Köthen, czyli pomiędzy 1717 a 1723 rokiem. Dziś są one uważane za jedno z najważniejszych dzieł w dorobku lipskiego kantora i uchodzą za najważniejsze kompozycje przeznaczone na wiolonczelę solo. Doczekały się także niezliczonych opracowań na inne instrumenty. Jednak przez wiele lat utwory te praktycznie nie były wykonywane. Uważano je za pedagogiczne i mało atrakcyjne dla szerokiego grona odbiorców. W 1889 roku trzynastoletni Pablo Casals odkrył w madryckim antykwariacie wydanie tych dzieł i natychmiast się w nich zakochał. Nagrał je jednak dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku, kiedy liczył już sześćdziesiąt lat i był sławnym na cały świat wirtuozem tego instrumentu. Był pierwszym artystą, który zarejestrował suity Bacha, a dzięki niezliczonym wykonaniom przywrócił należne im miejsce w repertuarze. Melomani mają obecnie do dyspozycji liczne rejestracje całego zbioru, wśród nich także wersję zagrąną przez Mischę Maisky'ego. Artysta gra na instrumencie z 1720 roku, zbudowanym w pracowni Weneccjanina Domenica Montagnana. Wirtuoz otrzymał go od anonimowego wielbiciela w 1973 roku po koncercie, w trakcie którego debiutował w nowojorskiej Carnegie Hall.

Suita w ujęciu barokowym jest zbiorem tańców, nic więc dziwnego, że każda z tych autorstwa Bacha zbudowana jest dość podobnie. Część pierwsza to zawsze *Preludium*,

druga to utrzymane w parzystym metrum spokojne *Allemande*, po którym solista wykonuje skoczny taniec francuski w metrum trójdzielnym – *Courante*. Czwarte miejsce należy do powolnej hiszpańskiej *Sarabande*. Ogniwo piąte to *Minuet, Bourrée* lub *Cavotte*. Zakończeniem każdej ze suit jest szybki angielski taniec – *Gigue*. Pomimo pozornie schematycznej konstrukcji bogactwo inwencji zawarte w tych dziełach i zaklęta w nich głębia emocji są w stanie poruszyć dzisiejszego słuchacza.

Podczas wrocławskiego recitalu Mischa Maisky wykona *I Suitę G-dur, IV Suitę Es-dur* oraz *V Suitę c-moll*. Preludium otwierające pierwsze z tych dzieł jest najbardziej znanym ogniwoem ze wszystkich suit wiolonczelowych Bacha, doczekało się też niezliczonych opracowań na inne składy. *IV Suita Es-dur*, choć pod względem urody brzmieniowej nie ustępuje pozostałym, jest dla wykonawcy wyjątkowo niewdzięczna ze względu na tonację zastosowaną przez kompozytora. Najbardziej znanym ogniwoem *V Suity c-moll* jest melancholijna *Sarabanda*, przez wielu wiolonczelistów uważana za najwybitniejsze i najgłębsze dzieło Bacha przeznaczone na ten instrument. Mściław Rostropowicz uważał je za esencję geniuszu Bacha, Paul Tortelier zaś w dość egzaltowany sposób określił *Sarabandę* mianem „rozszerzenia ciszy”. Kompozytor przygotował także autorską aranżację tej suity na lutnię. Autografy suit nie zachowały się. Jako źródło funkcjonuje odpis przygotowany przez drugą żonę Bacha, śpiewaczkę Annę Magdalenę. Na karcie tytułowej widnieje napis: *6 Suites à Violoncello Solo senza Basso*. Ponieważ natura instrumentu, na którym miały być wykonywane dzieła Bacha, nie była jeszcze ostatecznie ustalona, pojawiły się hipotezy, że utwory można wykonać także na *violoncello da spalla*. Na tej odmianie wiolonczeli gra się tak jak na gitarze – zawieszając instrument na ramieniu (*da spalla* znaczy po włosku barkowa). Bach przypuszczalnie nie miałby nic przeciwko tego typu zabiegom. Musimy pamiętać, że barokowa praktyka koncertowa była zupełnie odmienna od współczesnej. Do instrumentów nie podchodzono z nabożną czcią, ale ochoczo zmieniano je i udoskonalano, a przy wykonywaniu danego utworu bardziej liczono się z tym, jaki instrument był w danej chwili pod ręką.

Oskar Łapeta

---

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

